

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremkiego  
na 59. posiedzeniu Senatu  
w dniu 24 lipca 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przed dwoma tygodniami, posiłkując się raportem Najwyższej Izby Kontroli, jeden z dzienników zwracał uwagę czytelników na brak pełnej transparentności w strukturach służby zagranicznej RP.

Według raportu znaczna część (16%) osób wysyłanych przez MSZ na placówki nie posiada ani odpowiednich kwalifikacji, ani umiejętności. Wśród zawodowej służby zewnętrznej pojawiły się osoby legitymujące się dyplomem pedagoga, socjologa, politologa – nieznające przy tym wymaganych przez ustawę dwóch języków obcych.

Drugim akcentowanym przez NIK mankamentem jest nadbyte nadawanie stopni dyplomatycznych w tak zwanym trybie wyjątkowym. Oznacza to, że w niektórych przypadkach dyplomatami stosunkowo wysokiej rangi (na przykład I sekretarzami) zostają ludzie kompletnie do tej roli nieprzygotowani – we wspomnianym przypadku to konserwator zabytków i były przedsiębiorca.

Podkreślanym w raporcie faktem jest przejrzystość co do zdecydowanej większości wybranych, niemniej jednak komentatorzy mówią o przedkładaniu znajomości nad umiejętności. Ministerstwo broni się, wskazując na brak wewnątrz struktur chętnych na wyjazd na placówkę. Ekspertki jednak zwracają uwagę na wątpliwą jakość warunki oferowane młodym, dobrze wykształconym ludziom oraz na problem z przejściem przez proceduralne wymogi (trzystopniowy egzamin na aplikację).

W związku z poruszonym problemem, chciałbym zapytać:

Po pierwsze, jak duże jest zainteresowanie absolwentów naborem na aplikację dyplomatyczno-konsularną?

Po drugie, jaki jest odsetek osób, którym udaje się przejść przez wszystkie etapy rekrutacji?

Po trzecie, czy według Pana Ministra warunki proponowane przyszłym dyplomatom są wystarczające? W jaki inny sposób można zachęcić potencjalnych kandydatów do obrania takiej ścieżki zawodowej?

Po czwarte, co jeszcze planuje zrobić MSZ, aby zmniejszyć liczbę osób rekrutowanych w trybie wyjątkowym?

Po piąte, jaki jest klucz rekrutacji pozaaplikacyjnej?

Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski